GAZETA KRAKOWSKA

Nro 28.

Z KRAKOWA DNIA 7. KWIETNIA 1813 Roku WE SRODE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Plauen dnia 27go miesiąca Marca roku 1813.

FREDERYK AUGUST
z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Wyczytawszy w Dzienniku posiedzeń Naszey Rady Miniſtrow niedogodności i nieporządek w Administracyi Departamentow, wynikłe z oddalenia się Prefektow z mieysc swoich, gdy powód któren w przezorności mógł wskazywać tego potrzebę, niewymaga dziś konieczności iego kontynuowania, Miniſtrowie Nasi, dane Prefektom rozkazy oddalenia się z swoich mieysc odwołaią, i upoważnią tychże Prefektow nieoddalonych do pozoſtania, oddalonych do powrocenia na swe mieysca, i do sprawowania swoich Urzędow.

Dopełnienie ninieyszego Dekretu Naszym Miniſtrom, w czem do którego należeć może zalecamy.

(Pod.) *Frederyk Auguſt.*

(L.S. Przez Króla

Zgodno z origi. *Miniſter Sekretarz Stanu*

Mini. Spraw Wewnętr. *Stanisław Breza.*

T. Mostowski. Zgodno z oryginałem.

(Pod.) *Miniſter Sek. Stanu*

Stanisław Breza.

Z Paryża d. 19 Marca.

Cesarz oglądał znowu d. 15 na polu Marsowym liczne oddziały piechoty, jazdy i artyleryi, które odbywszy obroty udały się w drogę do Niemiec.

Królowa Jmć Weſtfalska przyiechała d. 17 b. m. do Trianon.

Stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 12 b. m. zgromadzą się rady powiatowe dla odbycia swoich działań na rok 1813 dnia 26 Kwietnia, a zakończą połowę swoiego posiedzenia d. 6 Maia. Rady departamentowe zgromadzone będą od 10 do 25 Maia, poczem rady powia-

łowe odbędą drugą połowę swego posiedzenia od 30 Maia d. 4 Czerwca.

Dotychczasowy prefekt departamentu Niewry, P. Breteuil mianowany został d. 15 b. m. prefektem departamentu uyścia Elby.

Monitor wczorayszy umieścił następuiące urzędowe wiadomości o położeniu woysk naszych w północney Europie:

O Piławie. Jenerał Castella trzymał tę twierdzę 1200 Francuzow osadzoną. Kapitulował d. 26 Stycznia. W kapitulacyi tey zawarowane iest, iż woyska Francuzkie wyciągną z bronią i sprzętami, i udadzą się do Francyi. Postępek Jenerała Castelli, ponieważ oddał tę twierdzę bez wytrzymania oblężenia, będzie przez kommissyą woyskową roztrząsany.

O Gdańsku. Jenerał Rapp, pod którego rozkazami zostaią Jenerałowie dywizyi Heudelet i Granjean, Jenerał jazdy Cavaignac, Jenerał Campredon, dowodca inżynierow, i Jenerał Lepin, dowodca artyleryi, ma w Gdańsku przeszło 30,000 woyska, zapas chleba na 820 dni, a mięsa i innych potrzeb przeszło na rok. Gdy ku końcowi Stycznia zbliżyło się woysko Rossyyskie pod Gdańsk, wyszedł przeciw niemu, pobił iego przednią straż i zabrał 800 jeńcow. Około połowy Lutego zrobił sam na czele 15,000 piechoty i 1500 jazdy wycieczkę, zdobył szturmem trzy reduty, które nieprzyiaciel usypał, 8 dział i 1800 jeńcow zabrał. Odpędził nieprzyiaciela aż o trzy mile (francuzkie) od twierdzy. Rossyanie pochlebiali sobie, iż w ciągu Lutego będą mogli po lodzie na Holm uderzyć; lecz rządca kazał lód przerąbać. Dozwolono nieprzyiacielowi podstąpić, a skoro się na wystrzał zbliżył, wyzioniono przeciw niemu kartaczami. Zostawił bardzo wiele zabitych i ranionych przedszańcami. Jak tylko na początku Marca nastąpiła rozciecz, wszystkie okolice wodą zalano.

O Toruniu. Jenerał inżynierow Poitevin dowodzi w Toruniu. Osada składa się z 4000 Bawarczykow i 1500 Francuzow. Woysko Rossyyskie usiłowało w Lutym opanować niektóre zewnętrzne szańce; ale odparte zostało utraciwszy 8 do 900 ludzi w zabitych i ranionych. Toruń iest w chleb przeszło na dwa lata, a w mięso i warzywa więcey iak na 9 miesięcy opatrzony.

O Modlinie. Jenerał dywizyi Dändels dowodzi w Modlinie. Osada tey twierdzy składa się z 1000 Sassow, 1000 Francuzow i 6000 Polakow; opatrzona iest w chleb na kilka lat, a w mięso i inne potrzeby przeszło na 9 miesięcy. Wielki ten zapas chleba w twierdzy nadwiślańskiey pochodzi z wielkich magazynow woyskowych które się tam znaydowały.

Zamość ma osadę z 4000 Polakow złożoną.

Częstochowa osadzona iest 900 Polakami.

Xże Schwarzenberg zaiął d. 12 Lutego stanowisko nad Pilicą. Nowy obserwacyyny korpus Austryacki zgromadza się na granicach Czeskich.

Jenerał Regnier udał się z 7mym korpusem przez Piotrkow i Rawę do Kalisza. Na jazdę iego uderzył tam d. 13 Lutego Rossyyski korpus, który między Toruniem i Modlinem przeszedł pod Płockiem po lodzie Wisłę. Jenerał Regnier odparł ten attak w samem Kaliszu. Saski Jene-

rał brygady został przez nieprzyiaciela oderznięty; ale cofnął się do korpusu Xcia Poniatowskiego, który połączył się z Austryakami i stoi teraz między Pilicą i Krakowem. Jenerał Regnier przeszedł potem za Odrę i stanął pod Dreznem. Tak stoią rzeczy w Polsce.

Wicekról Włoski rozkazał na początku Lutego 11mu korpusowi pomknąć się z Berlina nad Odrę. Korpus ten wszedł do Frankfortu nad Odrą. Wicekról Włoski dowiedziawszy się o opuszczeniu Warszawy, uznał, iż stanowisko iego pod Poznaniem było bez żadnego nadal użytku; cofnął się zatem za Odrę.

D. 18 Lutego z 1500 ludzi lekkiey Rossyyskiey jazdy złożony korpus przeszedł za niższą Odrę, która ieszcze była zamarzła. Marszałek Xże Castiglione (Augereau) wysłał Jenerała Poinçon z dwiema batalionami piechoty i 100 jazdy przeciw niemu. Przy rozpoznaniu o kilka godzin drogi od Berlina zabił mu ten Jenerał przeszło 60 ludzi, a między niemi Pruskiego Hrabiego Schwerin. W nocy obeszła nieprzyiacielska jazda Berlin; uderzyła niespodziewanie na straż przed bramą Oranien i 3 do 400 ludzi wpadło d. 20 Lutego do miasta. Xże Castiglione kazał z dział do nich dać ognia, a wypędzić ich piechocie. Lud Berliński chciał przy tey okoliczności zrobić poruszenie; ale gwardya mieyska, która składa się z samych obywateli, poskromiła go i przywróciła zaraz porządek. Nieprzyiacielska jazda wypędzoną z miasta została.

D. 22 Lutego przybył Wicekról Włoski z 500 jazdy od gwardyi Cesarskiey do Berlina, potem zaiął z całem swoim woyskiem w Köpnik stanowisko.

Podpułkownik Ciceron trzymał batalionem swoim most na Spree pod Fürstenwalde osadzony; lecz dał się 600 jeźdcom Rossyyskim tak dalece zdurzyć, iż rozumiał, że prowadzą z sobą działa i piechotę. Był tyle nierozsądny, iż opuścił mieysce, którego miał bronić i cofnął się do woyska. Został natychmiast aresztowany i pod sąd woyskowy oddany.

Jenerał Gerard pozostał z iedną brygadą w Frankforcie, dla spalenia tamteyszego mostu; 200 Rossyyskiey jazdy odeznęło go od Berlina. Poszedł zaraz przeciw nim, zabił 60 do 80, zabrał kilkunastu officerow w niewolą, spalił most i złączył się z Wicekrólem. Ostatniemu zostawały dwa środki do wyboru: albo ściągnąć do siebie jazdę 1go i 2go korpusu, która urządzała się za Elbą, dla oczyszczenia z nieprzyiacioł kraiu między Elbą i Odrą, albo zbliżyć się do innych woysk nad Elbą. Lecz ta jazda nie była ieszcze zupełnie urządzona, i tak wiele zasłużonych i użytecznych żołnierzy mogliby bydź przez zawcześny boy wygubionemi; z resztą Jenerał Bülow, który dowodził Pruskim korpusem nad niższą Odrą, dozwolił nieprzyiacielskiey lekkiey jeździe przeprawić się za tę rzekę. Wicekról Włoski postanowił zatem cofnąć się w dobrym porządku do Elby. Odrę zaś kazał iak następuie osadzić:

Jenerał Grandeau znayduie się z 9000 woyska w Szczecinie, który ma na 8 miesięcy żywność. Pod nim dowodzi Jenerał brygady Dufresse woyskiem, a Jenerał Chamberlhac korpusem inżynierow. Jenerał Fornier d' Alba trzyma 3000 ludzi osadzony Kistryn. Jenerałowie Laplane i Dode od korpusu inżynierow stoią z 6000

woyska w Głogowie. Spandau trzyma Jenerał Bruny 3000 ludzi osadzone. Wszyftkie te twierdze są na 9 do 12 miesięcy w żywność opatrzone.

D. 4 Marca usiłowało 1200 Rossyyskiey jazdy uderzyć między Berlinem i Wittenbergiem na tylną ftraż Wicekróla. Bataliion od 6go liniiowego pułku przyiął ią na wyftrzał i zabił około 100 nieprzyiacioł. Od tego czasu zniknęła ta jazda i więcey iey nie widziano.

Opisaliśmy ftanowisko naszego woyska w Polsce i nad Odrą, teraz opiszemy nad Elbą:

Jenerał Lauriſton ftoi z 5ciu nowemi dywizyami, które z dawnych żołnierzy we Francyi będących utworzone zoftały, i liczną artyleryą, która ma podwoyną ammunicyą i sprzężay, z Weftfalskim i 1wszym korpusem jazdy w Magdeburgu, i ściąga w to mieysce znaczne siły.

Xże Eckmühl (Marszałek Davouft) ftoi z 1wszym korpusem, a Xże Belluny (Marszałek Wiktor) z 2gim nad Elbą.

Jenerał Grenier ftał z 11tym korpusem przed Wittenbergiem. Mieysce to dobrze obwarowane zoftało.

Jenerał Saski Thielmann trzyma z 6000 Sassow osadzoną twierdzę Torgau, którą Król od roku 1809 nad Elbą założył, i tak spieszno nad nią pracowano, iż dzisiay w naylepszym znayduie się ftanie obrony. Zasłania ią 200 dział.

Jenerał Regnier ftał z korpusem Saskim i dywizyą Jenerała Durutte z przodu Drezna i miał Bawarską dywizyą na lewym brzegu Elby. Korpus ten zmocniony będzie 10,000 ludzi z zakładow Saskich.

Dla widzenia wszyftkich punktow tey linii głowna kwatera do Lipska przeniesiona zoftała.

Przy takich okolicznościach osądził Król Saski za potrzebne, oddalaiąc się od placu boiu, przenieść się do Plauen. Król wyieżdżaiąc wydał odezwę. (Wiadoma iuż z naszey gazety.)

Król Weftfalski chcąc mieć pogotowiu swoią gwardyą i woyska, aby się mogł osobiście udadź z niemi, gdzie okoliczności wymagać będą, pragnął, aby Królowa wyiechała do Francyi, co iuż naftąpiło.

Tymczasem Jenerał Lauriſton ściągnął wszyftkie woyska 32giey dywizyi woyskowey pod Magdeburg. ¹Złożony z 50 bataliionow korpus Jenerała Vandamme, który iuż z Wezel wyruszył dla osadzenia 32giey dywizyi, ftanie tam dopiero na końcu Marca. Hamburg był zatem bardzo słabo osadzony. Pospolftwo korzyftaiąc z tey okoliczności, porwało się na celnikow; dano ognia do buntowników i zgraia się rozbiegła. Obywatele Hamburscy byli tyle rozumni, iż uczuli potrzebę trzymania pospolftwa na wodzy, utworzyli gwardyą narodową i przywrócili porządek. Kilka oddziałow jazdy Duńskiey dopomogły utrzymać porządek w Hamburgu. Rossyyski szpieg zoftał schwytany i rozftrzelany. Sześciu ludzi, którzy pospolftwo do buntu pobudzili, zoftali także rozftrzelanemi.

Jenerał Cara St. Cyr uznał za potrzebne przenieść się d. 12 Marca na lewy brzeg Elby i głowną kwaterę 32giey dywizyi woyskowey założyć w Artlenburgu.

¹ Złożoney z 8mey, 9tey, 10tey, 11tey, 29tey, 38mey i 39tey dywizyi wielkiego

woyska, pierwszy obserwacyyny korpus nad Renem, zbiera się około Menu. Xżę Moskwy (Marszałek Ney) który nim dowodzi, ma w tey chwili głowną kwaterę w Hanau.

Jenerał Wrede ma z iedną dywizyą Bawarską głowną kwaterę w Bambergu; Wirtemberskie, Heskie i Badenskie dywizye ściągaią się pod Wircburgiem.

Złożony z 16tey, 17tey, 18tey, 19tey dywizyi wielkiego woyska drugi obserwacyyny korpus nad Renem, zbiera się pod rozkazami Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) w Frankforcie.

Jenerał Bertrand wyruszył naprzod z Tyrolu z pięciu dywizyami obserwacyynego Włoskiego korpusu.

Dywizya gwardyi Cesarskiey pod rozkazami Xcia Trewizy (Marszałka Mortier) przybyła do Frankfortu.

Przeszło 20,000 dawnych żołnierzy od jazdy, którzy iuż kampaniią odbyli, stoią nad Elbą opatrzeni znowu w konie i wszystkie potrzeby, tak, iż na początku Kwietnia będą iuż mogli odbywać kampaniią.

W zakładach naszych we Francyi oporządzono 60,000 jazdy, z którey połowa znayduie się iuż w drodze do Metz i Moguncyi.

Pomimo poniesioney przez zimno straty, wystąpi w krotce daleko liczenieysze woysko w pole, które ma o trzecią część więcey artylerycznych sprzężaiow od przeszło rocznego. Ośmdziesiąt bataliionowy korpus osadzi 32gą dywizyą woyskową, a 150 bataliionow rozłożą się wewnątrz kraiu obozami dla ćwiczenia, iako odwod.

Oprocz korpusu, który królestwo Włoskie ma przy wielkim woysku, stanie 40,000 Włochow obozem dla obrony brzegow Weneckich, Illiryyskich i morza Adryatyckiego.

Hiszpańskie woysko posłało do Francyi około 150 starych bataliionow piechoty i 50 szwadronow jazdy; ale dostało daleko więcey rekrutow. Siodmy pułk lekkiey jazdy Polskiey i piękna żandarmerya, która tak świetnie popisała się przeciw jeździe Angielskiey, i 4 pułki gwardyi są iedyne całe korpusy, które z Hiszpanii cofniono, lecz zastąpiły ie daleko licznieysze hufce.

Z żandarmeryi Francuzkiey wzięto 3000 officerow lub podofficerow dla uzupełnienia pułkow jazdy.

Oto iest prawdziwe położenie Francyi co do woyskowości; oto są skutki energii i miłości oyczyzny Francuzow.

Rossyanie przyiętemi zostali w Królewcu i starych Prussach z zapałem, iaki zwykła nowość wzniecać; lecz w krotce dała im się uczuć ich administracya. Kozacy rabuią, kray musi wiedzieć o ich potrzebach i wszystko, co jenerałowie i officerowie potrzebuią, nawet poczta, płacona iest bonami lub papierowemi pieniądzmi. Złota i srebrna moneta zniknęła. Kray ten, do którego Rossyanie iako oswobodziciele przyszli, będzie zupełnie zniszczony. Prussy stały się znowu ofiarą tey samey fakcyi, która tam przed woyną roku 1806 przewodziła. (Tu dołącza Monitor odezwę Króla Saskiego przy wyieździe z Drezna i kapitulacyą względem Piławy.)

Z Kassel d. 17 *Marca.*

N. Król poiechał dziś rano do Mel-

sungen i Ziegenhaya dla zlustrowania stoiących tam woysk. J. K. Mość powroci iutro do stolicy.

Na żądanie N. Króla zaszczycił N. Cesarz Napoleon 81 officerow Westfalskiego woyska krzyżami legii honorowey; 2 otrzymało krzyże officerskie, a 79 kawalerskie. Ozdoby officerskie otrzymali Jenerałowie Hrabia Hamerstein i Höne (Minister woyny.) Kapitan Szymaniecki zaszczycony został orderem Westfalskim.

Mianowany rządcą Magdeburga Francuzki Jenerał dywizyi Baron Haxo, przybył tam d. 13 b. m.

Z Monachium d. 18 Marca.

Dla postawienia narodowey gwardyi drugiey klassy w stanie ruchu, wyszło tu następuiące wezwanie:

"Oyczyzna, honor narodu, kochany Król wzywaią narodową gwardyą drugiey klassy, aby dzieliła z czynnem woyskiem trudy utrzymania bezpieczeństwa. Żaden Bawarczyk nie może bydź na tak piękne powołanie oboiętnym, ale wszyscy uczynią mu zadosyć. Wszyscy przeto urodzeni od roku 1772 do 1793 zechcą się zapisywać lub oświadczyć, iż ułomność lub domowe ich stosunki nie dozwalaią im uczynić zadosyć temu chwalebnemu powołaniu. Xięgi do zapisu będą od 22 b. m. do 4 Kwietnia na tuteyszym ratuszu otwarte tak dla tuteyszych, iako też innych Bawarskich mieszkańcow. Znaczyłoby zaprzeczać miłości oyczyzny, gdyby można bynaymniey powątpiwać, iż wszyscy Bawarczykowie pobiegną na tak piękne przeznaczenie do usług oyczyzny i Króla; ażeby zaś każdy Bawarczyk był o tem uwiadomiony, obowięzuie się wszystkich właścicielow, ażeby mieszkańcom swoim ninieysze wezwanie udzielili i wszystkich mężczyzn w ich domach będących pod karą od 5 do 25 złr. i osobistą odpowiedzialnością do policyi podali. Co tem mocniey się zaleca, iż żaden młodzieniec nie może nigdzie bydź umieszczony, ani obywatelem zostać, poki nie uczyni zadosyć swoim obowiązkom; ci zaś, którzy w chwili teraźnieyszey okażą miłość swoią do Króla i oyczyzny, będą do wszystkiego mieli pierwszeństwo. Przeznaczenie ruchomych legii rozciąga się tylko wedle przepisow do utrzymania wewnętrzney spokoyności i bezpieczeństwa; nie poydą zagranicę, ale bronić będą w przypadku potrzeby ziemi oyczystey. Wszyscy zatem bez rożnicy stanu należący do tey gwardyi zapisywać się powinni przez oycow lub opiekunow, krewnych lub przyiacioł. —— W Monachium d. 16 Marca 1813.

Stetten, dyr. Kr. Policyi.

Z Düsseldorfu d. 18 Marca.

Gazeta tuteysza umieściła pod artykułem *urzędową uwiadomość* co następuie:

"Podług nadeszłego z głowney kwatery Francuzkiey z Winzen nad Luhe doniesienia do Cesarskiego tuteyszego kommissoryatu o stanowisku wielkiego woyska, połączyła się d. 14 b. m. dywizya Jenerała Moranda z wielkiem woyskiem przy Zollenspiker, gdzie przeydzie za Elbę i gdzie stoi także batalion od korpusu Jenerała St. Cyr.

"W okolicach Boitzenburga i Lauenburga pokazuią się kozacy, których liczbę przestrach niezmiernie powiększył. Policyyne atoli doniesienia podaią ich liczbę

naywięcey do 200, a będących przy nich Prusakow do 500. Hamburg i Lubekę zasłaniaią gwardye narodowe. Nieprzyiaciel, który z resztą nie iest liczny, nie stąpił nigdzie ieszcze na ziemię Francuzką. Woyska Francuzkie są panami Elby; osadzaią Luneburg. Haarburg, &c. tak iż stanowisko ich zabezpiecza nas przeciw nieprzyiacielskiemu wtargnieniu. „

Z Hamburga d. 13 Marca.

Wczoray opuściły nas stoiące tu woyska, poszły odeprzyć pokazuiące się około Luneburga podjazdy kozackie. Tym czasem gwardya obywatelska zastępuie straże. Spodziewać się mamy, iak wczoraysza nasza gazeta wyraża, ważnych zdarzeń; pod nasze miasto ściąga się znaczna siła Francuzka.

Z Laibachu d. 21 Lutego.

W mieście naszem celnicy spalili publicznie w przytomności pierwszych władz bardzo wiele zabranych iako kontrabandę sukien, półsukienek, barkanow, kamlotow, manszestru, flaneli, wełnianych materyy, tamizow, szalow, przędzy, pończoch, sycow, muślinu, &c.

Miasto Raguza dostawiło rządowi 4 zbroynych jeźdcow, a biskup greckiego obrzędu Sebenicki i Kataro, za siebie i trzy klasztory w Dalmacyi trzy konie.

Z Nowegoiorku d. 11 Lutego.

Odbieramy tu wiadomość, że Amerykańskie zachodnio-północne woysko poniosło znowu znaczną klęskę. Jenerał Winchester, który przednią strażą tegoż woyska 900 do 1000 ludzi wynoszącą dowodził, dozwolił się korpusowi z 1800 Indyanow 1 2 do 300 Anglikow złożonego, z 8 działami, nad rzeką Ros d. 22go Stycznia podeyśdź. Jenerał Winchester sam zabity od Indyanow został, a cały iego korpus, wyiąwszy niewielu ludzi, którzy uciec zdążyli, iest wybity lub w niewolą zabrany.

Podług doniesień z Buenos - Ayres, woysko tey prowincyi działa znowu przeciw Rządcy Montevideo. Ostatnie to miasto ma bydź opasane.

Z Kuba mamy wiadomość, iż pomimo śmierci Jenerała Mirandy ciągnie się dalszy rewolucya w Hiszpańskiey Ameryce. Rokoszanie opanowali niedawno Santa Marta, skąd wielu mieszkańcow uciekło do Kuby.

Król Achem na wschodnio-indyyskiey wyspie Sumatra, utworzył siłę morską, którey używa do wybierania cła w portach zachodnich brzegow tey wyspy, z których pieprz wywożą. Jeden Amerykański okręt musiał się już temu nowemu pretendentowi do przewodzenia na morzu okupić.

Z Kopenhagi d. 9 Marca.

Hrabia Wesenberg, który wysłany został z zleceniami od Cesarsko-Austryackiego dworu, odpłynął z Gotenburga na mieysce swoiego przeznaczenia.

Przez Grislehamn przeiechali dnia 19 Lutego gońcami Rossyyski officer od strzelcow i P. Gordon z Finlandyi; do Finlandyi przybyli przez toż miasto Jenerał adjutant Szwedzki Löwenhielm, dwoch Hiszpańskich i Angielski goniec.

Z Neapolu d. 12 Lutego.

Przed Peschini (wioską w prowincyi Kapitanata) pokazała się d. 7 b. m. angielska fregata; chciała zabrać z 26 stat-

kow złożony konwoy i wylądować. Sprzeciwili się mieszkańcy i przyszło do pięciogodzinney walki, z którey nakoniec nieprzyiaciel poniosłszy znaczną ftratę ustąpić musiał. Wieś Peschini dużo przytem ucierpiała.

Z Odessy d. 18 Stycznia.

(*Z Dziennika państwa.*)

Na końcu Sierpnia r. z. pokazała się tu morowa choroba. Grassowała ona dłużey niżeli ią lekarze poznali i za taką osądzić chcieli. Nakoniec odebraliśmy nieszczęsną pewność, że to okropne złe tliło się u nas od Lipca. Rządca nie czekał na rozpoznanie lekarzow; użył przeciw zarazie naydogodnieyszych i nayoftrzeyszych przezorności środkow; ale nieszczęściem na wzor płomieni tak nagle rozszerzył się mor po wszyftkich częściach miafta, iż rządca przymuszony był całe miafto poddać kwarantannie, to iest zabronił mieszkańcom tak we dnie, iako i w nocy wychodzić z swych domow, i to zachowane ściśło było aż do końca Grudnia. W czasie tego czasu nie widać było na ulicach nikogo, iak roznoszących chleb, mięso i wodę, lub wozy, które nieszczęśliwych na mieysce wiecznego spoczynku wywoziły. Nie podobna wyobrazić sobie okropnego widoku, iaki miafto wyftawia; podobne one było do puftyni i zdawało się przez niszczący wyziew śmierci pozbawionem bydź wszelkiego ruchu. Trzech znacznieyszych lekarzow, a wielu pomnieyszych padło ofiarą swey gorliwości i ludzkości; są oni iedynemi z znacznieyszych osób, których załuiemy śmierci; reszta zmarłych są z niższey klassy ludzi, którzy przez nierozsądek i niewftrzemięźliwość życie utracili. Choroba wkradła się także do komendanta miafta, który utracił kucharza i piaftunkę. Zaraza rozszerzyła się z iedney ftrony aż do Bałty, a z drugiey aż do Bóhu. Niektóre wsie potraciły po 110, inne po 36 ludzi, &c. W mieście samem i okolicznych ogrodach wynosi liczba ofiar do 2600, a w innych częściach kraiu do 1000. Jeft to znaczna liczba, iednak nie wielka w porownaniu Stambułu, gdzie umarło na tęż chorobę 15,000 ludzi, zwłaszcza, iż długo u nas panowała, niżeli się na niey poznano. W Grudniu mieliśmy ieszcze w mieście 2 chorych. Dzięki przedsięwziętym dzielnem środkom i nadzwyczaynemu zimnu, które od dwoch miesięcy od 16 do 22 ftopni u nas poskoczyło, zupełnie od tey choroby uwolnionemi zoftaliśmy. Kwarantanna zniesiona nakoniec w mieście zoftała; ale w okolicach długo ieszcze będzie zachowana. Teraz cierpiemy wielki niedoftatek żywności i pierwszych potrzeb. Spodziewać się iednak potrzeba, iż w krotce wyydziemy z tego rozpaczaiącego położenia, bo dłużey go znieść nie potrafiemy. Powiedziećby niemal można, iż rozgniewane Niebo zesłało na nieszczęśliwe nasze miafto razem kilka chłoft: d. 25 i 26 tak wielki panował tu wicher, iż przeszło 20 ftatkow wyładowanych towarami, zatopiło się w naszem porcie i 40 utopiło się maytkow. Zrządzoną przez to szkodę szacuią przeszło 2 mill. srebrnych rubli; a dodawszy do tego szkodę, którą ponieśliśmy przez spalenie miafta Moskwy i przez uftanie handlu, rachować można, iż traciemy przeszło 20 mill. srebrnych rubli. Potrzeba wiec długiego czasu i pomyślnych okoliczności niżeli potrafiemy się skrzepić po tylu nieszczęściach.

DODATEK
DO Nro 28
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7 KWIETNIA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Wircburga d. 22 *Marca.*

Od kilkunastu dni trudnią się u nas z pospiechem opatrzeniem tuteyszey twierdzy w żywność i obwarowaniem iey lepiey. Sucharow przysposobiono iuż znaczną ilość. Woyska W. Xcia Darmsładzkiego odebrały dziś rozkaz osadzenia oney. Osadą naszą dowodzi Cesarsko-Francuzki Jenerał dywizyi Marchand. Będący tu od roku Francuzki Kommissarz ordonator Tondel, odwołany został do głowney kwatery wielkiego woyska, a mieysce iego zastąpił woienny Kommissarz Guillon.

Przeszłey nocy przybył tu Xże Moskwy (Marszałek Ney) z Aszaffenburga, i oddawszy uszanowanie swoie W. Xciu naszemu, wyiechał stąd z ordynansowym officerem Francuzkim, który d. 18 Drezno opuścił.

Z Inspruka d. 11 *Marca.*

Nie ma dnia, żeby tędy nieprzeieżdzali Francuzcy, Włoscy i Illiryyscy officerowie od woyska do Włoch lub do Illiryi. Bataliion Francuzkiego woyska przeszedł także niedawno tędy z Włoch do wielkiego woyska. Ku koncu tego miesiąca przechodzić przez nasze okolice będzie znaczny korpus woyska, idący z Włoch do wielkiego woyska, który ma przeszło 50,000 ludzi wynosić i prowadzi z sobą artyleryą. Kommissarze Królewscy poiechali iuż do Brixen i wyższego Inntalu, dla przysposobienia żywności; przednia straż tego korpusu przybędzie iuż d. 15 b. m. do Klausen.

Z Frankfortu d. 21 *Marca.*

Onegday przeiechał przez miasto nasze do Hanau Xże Moskwy. Dziś oglądał Xże Trewizy (Marszałek Mortier) znayduiącą się tu gwardyą Cesarską.

Od brzegow Menu d. 24 *Marca.*

Królewicz Następca tronu Bawarskiego poiechał d. 20 b. m. z Monachium z małżonką swoią do Inspruka.

Podług pism publicznych Marszałek

Gouvion St. Cyr przeieżdżaiąc przez Koburg oświadczyć miał, iż w krotce powroci tam na czele woyska.

Jener ł Bawarski Hr: Wrede przyiechał d. 19 Marca w wieczor z Monachium do Augszburga. W tymże mieście poświęcona zoftała w kościele nowa chorągiew 3go pułku liniiowey piechoty.

Pisma publiczne umieściły naftępuiące oznaymienie Magiftratu miafta Iberlingen, zbiiaiące pogłoski o smutnym losie tego miafta:

"Miafto Iberlingen W. Xcia Badeńskiego leży nad jeziorem Bodeńskim, o milę od Konftancyi. Tuteyszy brzeg jeziora ieft blisko 70 ftop bardzo spadzifty i ginie nakoniec w głębi. Z tey spadzifłości oberwał się kawał d. 15 Lutego z rana w wodę; przez co zniżył się ieszcze bardziey brzeg. Stoiace niedaleko domy zagrożone zapadnieniem, musiały zatem bydź rozebrane. Przedsięwzięto zaraz potrzebne środki do umocnienia brzegow i zapobieżono wszelkiemu niebezpieczeńftwu. Były kapucyński klasztor, a teraźnieysze łazinki znayduią się daleko od tego mieysca i nie ma naymnieyszego śladu, żeby się gdzie ziemia zakląkała, co tem mniey przypuścić można, że miafto ftoi na skale. Prawdziwe to wyftawienie rzeczy posłuży do zbicia fałszywych wieści, iako też do uspokoienia tych wszyftkich, których los miafta Iberlingen interessował."

Krótki sposob robienia cukrowego Syropu.

Na przykład do 8 funtow krochmalu ziemniakowego, miey przygotowanych 8 łutow kwasu siarczanego czyli oleiu witryolicznego, 12 łutow miałko utłuczoney kredy. Maiąc naczynie miedziane dobrze pobielane z pokrywą mogące trzymać naymniey garcy 6. Weź wody miękkiey garcy 4 rozdziel ią na dwoie. Dwa garce wley w naczynie miedziane, poftaw go nad płomiennym ogniem, wley w wodę w nim będącą kwasu łutow 8 i gotuy nad ogniem. W drugiey połowie wody w innym będącey naczyniu rozmąć krochmalu suchego funtow 8 doskonale. Jak tylko woda z kwasem wreć pocznie wleway potrosze, na przykład po kwarcie wody rozmąconey z krochmalem, a mieszay nieuftannie pilnuiąc, żeby się na dnie osad krochmalu nie przypalił. Kiedy wszyftek takiemi oddziałami wleiesz krochmal, nie przeftaway mieszać w naczyniu miedzianem massy, która przechodzić będzie przez ftan znaczney gęftości; zdarza się, że wśrod tego warzenia, massa się podniesie aż do wykipienia; na ten czas zalać wypadnie war trochą zimney wody żeby przeszkodzić wykipieniu, poczem iuż nieuftannie mieszay aż poki cała massa nie zrzednieie i nie zrobi się przezroczyftą, tak, że aż do dna przeyrzysz. Pozwol iuż potem gotować się tey mieszaninie. Tym czasem miey w innem naczyniu wodę ciągle wrzącą. Naznaczywszy sobie na kiyku wysokość wreiącey mieszaniny, iak tylko przez parowanie zacznie ubywać cieku, zaleway wrzącą wodą, pilnuiąc żeby był zawsze iednako wysoko. Pod pokrywą wrząca ta massa nie tak mocno paruiąc, nie tak też częftego wymaga zalewania. Na pilnym dozorze, zachowaniu iedneyże zawsze pełności wa-

ru tego cieku udanie się dobrego Syropu, iſtotnie zależy, niemniey na nieuſtannem warzeniu i pilnowaniu ognia. Tak więc to warzenie przez godzin ośmnaście trwać ma rachuiąc od pierwszego zawrenia wody z samym kwasem do końca. Ku końcowi tego czasu weź na łyżkę waru, na syp na tuleiek z bibuły trochy kredy, lub zmieszay kredę z ciekiem i przecedź przez bibułę; kreda odeymie ci kwas i pokaże wodę słodką. Kiedy znaydziesz dosyć słodyczy, odſtaw naczynie miedziane, pozwol przeſtygnąc, poczem wsyp kredy łutow 12, albo raczey wsyp łutow 10 na dwa lub trzy razy i mieszay; kiedy pienienie się mocne uſtanie, zrzuciwszy pianę w inne naczynie, wsypuy po trosze pozoſtałe dwa łuty i ieżeli poſtrzeżesz, że wsypuiąc burzenie czyli pienienie się uſtaie, nie potrzeba reszty kredy sypać. Zoſtaw potem ten ciek w spokoyności, który się przeczyści zrobiwszy osad gipsu który z pomieszania kwasu z kredą powſtał. Zcedź bez mieszania osadu przez flanelę lub multan wodę słodką w inne naczynie. Że ieszcze wiele słodyczy zoſtanie w osadzie, naley wody w niego, zamieszay i znowu pozwol się uſtać. Przeczyszczoną po opadnieniu gipsu wodę znowu do pierwszey przez flanelę przecedź. Tak zebrane cieki powtornie gotuy, iuż nic nie przylewaiąc wody, ale bardzo wolnym ogniem, żeby raczey woda słodka parowała niżeli wrzała. W miarę ulotnienia wody gęsnąć będzie ciek, i kiedy nabędzie gęſtości Syropu, nakształt rzadkiey patoki, odſtaw. Jeżeli ieszcze doskonaley chcesz ten Syrop przeczyścić, weź tyle wody czyſtey na wagę ileś otrzymał Syropu, zmieszay ią z nim. Gotuy na nowo wśrod waru; rozbitych dwa lub trzy białek na pianę ley w naczynie z góry, nie bardzo mieszaiąc, utrzymuy ciek w ſtanie waru, żeby przyszedł do takiey gęſtości iak pierwszy. Zbierz przez dziurkowaną łyżkę pianę, osączuiąc dobrze z Syropu, składay ią na misce, która przez spoczynek da ieszcze część czyſtego Syropu na dnie, który z pozoſtałym w naczyniu Syropem przecedzisz przez gęſte sito. Otrzymasz tym sposobem Syrop bardzo czyſty i doskonale słodki, i który po kilku dniach w umiarkowanym cieple rozlany w donicach, zacznie gęsnąć. Jeżelibyś go chciał mieć twardym, tedy gdy znacznie zgęſtnieie wygnieć go albo przez skręcane serwety, albo w prassie nakształt serowey; odchodzący Syrop będzie rowno słodkim, ale massa wygnieciona może przez powolne wysuszenie do znaczney przyiśdź twardości i da się długo bez zepsucia przechowywać.

Gdybyś sobie życzył w krotszym czasie tę kończyć robotę, osobliwie pod czas pierwszego warzenia, tedy kwasu siarczanego, a potem kredy użyiesz więcey. Na przykład do wyższey ilości 8 funtow krochmalu, ieżeli gotowanie chcesz skończyć w ośmiu godzinach, użyiesz kwasu siarczanego łutow 25½ i kredy łutow mniey lub więcey (38) czyli funt ieden łutow 6.

W tym wszyſtkim rachunek ścisły wydatku doradzi co masz wybierać, bo co ſtracisz na kwasie, zyskasz na prętszey robocie i oszczędzisz opału.

Dnia 28 Marca 1813	Stopnie ciepła				† 4, 6
— 29	—	—	—		† 4, 6
— 30	—	—	—		† 8, 4
— 31	—	—	—		† 11, 8
— 1 Kwietnia		—	—		† 15, 4
— 2 —	—	—	—		† 16, 0
— 3 —	—	—	—		† 16, 2

Dnia 5 i 6 Kwietnia 1813.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

		1.		2.		3.		4.	
		Zł.	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr*
Korz:	Przenicy	15	—	14	—	13	—	12	—
—	Zyto	10	—	9	15	9	—	8	15
—	Jęczmień	9	—	8	15	8	—	7	15
—	Owsa	7	—	6	15	6	—	—	—
—	Jagieł	28	—	26	—	24	—	—	—
—	Grochu	22	—	21	—	20	—	—	—
—	Rzepaku	27	—	26	—	25	—	—	—

DONIESIENIA.

W Xiegarni Jana Maja w Krakowie w ulicy Floryańskiey pod Nrem 507 dostać można świeżo wyszłego z druku dzieła pod tytułem:

Prawo Natury prywatne przez Franciszka Ceillera, Konsyliarza nadwornego N. Cesarza Austryackiego, Kawalera orderu S. Szczepana, Prezesa wydziału prawnego w uniwersytecie Wiedeńskim, w języku niemieckim napisane, a przez Felixa Słotwinskiego, F. D. Professora aktualnego prawa natury i ekonomiki polityczney w Szkole Główney Krakowskiey, na język Polski przełożone, z terminologiią łacinską i niektóremi przysłowiami pomnożone. Ceną złp. 7.

Niżey podpisany wszystkie potrzeby płacąc gotowemi pieniądzmi, o czem w doniesieniach Gazety tuteyszey co kwartał przypominać ma zwyczay handluiącym, na nowo ostrzega o tym publiczność zamawiaiąc sobie, że gdy nic na kredyt w sklepach nie bierze tylko na tego rodzaiu kupna gotowe ludziom swoim daie pieniądze, coby kolwiek przez nich na Jego imie brane było, nie zostanie przyiętym. O co się każdy u nich wcześnie upomnieć winien, i w żadnym przypadku nic na imię podpisanego bez pieniędzy nie dawać. — Dnia 3go Kwietnia 1813 w Krakowie.

Stanisław Wodzicki, P. K.

Podaie się do wiadomości, że kareta poczworna mało używana, wygodna, mocna ze wszystkiemi porządkami iest do sprzedania tu w Krakowie na ulicy Swieckiey, w kamienicy pod Nrem 329. Ktoby miał wolą ią widzieć i kupic niech się uda do właściciela teyże kamienicy do Sklarza Pana Sakowskiego.